

Sygn. akt I ACa 193/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa (spr.) SA Elżbieta Karpeta
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko Skarbowi Państwa- Prezesowi Sądu Okręgowego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 września 2012 r., sygn. akt II C 18/12,

1) oddała apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 725 (siedemset dwadzieścia pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 193/13

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo (...) - spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością w T. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w (...) domagała się zapłaty kwoty 1862, złotych wraz z odsetkami ustawowymi od szczegółowo wskazanych kwot i dat, jako odszkodowania za szkodę poniesioną na skutek wydania orzeczenia niezgodnego z prawem. W uzasadnieniu podała, że w celu umożliwienia realizacji dotychczas bezskutecznej egzekucji wobec swojej dłużniczki M. M., podjęła czynności zmierzające do wpisania hipoteki przymusowej na nieruchomości dłużniczki i złożyła do Sądu Rejonowego w T. wniosek o wydanie kolejnego tytułu wykonawczego, jednakże dokonano

zwrotu wniosku zarządzeniem z dnia 27 maja 2011 r. z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych. Sąd Okręgowy w K. po rozpoznaniu zażalenia na to zarządzenie postanowieniem z dnia 8 września 2011 roku, sygn. akt XIX Gz 457/11, jak wynikało z sentencji, zażalenie oddalił, natomiast z treści uzasadnienia tego orzeczenia jednoznacznie wynikało, że zażalenie jest zasadne wobec uzupełnienia braków formalnych w określonym terminie. Skutkiem powyższej omyłki był zwrot wniosku o wydanie drugiego tytułu wykonawczego, co w ocenie powódki uniemożliwiło uzyskanie wpisu hipoteki na nieruchomości dłużniczki, a w konsekwencji spowodowało szkodę w majątku strony powodowej, ponieważ pozbawiło ją możliwości wyegzekwowania świadczenia na skutek sprzedaży nieruchomości przez M. M.. Na szkodę złożyły się: 12 złotych opłaty od zwróconego wniosku, 80 złotych za sporządzone odpisy KRS, 196,80 złotych kosztów egzekucyjnych, 30 złotych opłaty od zażalenia oraz niewyegzekwowana należność wynikająca z tytułu wykonawczego w kwotach 1 215 zł i 328,20 zł. Sytuacja polegająca na trwałym wyzbyciu się przez dłużniczkę majątku nie miałaby miejsca, gdyby Sąd Rejonowy w T. i Sąd Okręgowy w K. orzekły zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w (...) wniósł o odrzucenie pozwu a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku, o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu w podwójnej wysokości.

Pozwany zarzucił, że nie wystąpiła szkoda rozumiana jako różnica w majątku powoda, ponieważ w związku z wydaniem przedmiotowego postanowienia z dnia 8 września 2011 r. z majątku tego nie ubyły żadne aktywa ani nie przybyło pasywów. Dodatkowo sytuacja w jakiej znalazła się strona powodowa jest konsekwencją jej własnego zachowania się, gdyż nawet prawomocne postanowienie utrzymujące w mocy zarządzenie o zwrocie wniosku nie stoi na przeszkodzie wniesieniu kolejnego wniosku i uzyskaniu tytułu wykonawczego, czego powódka nie uczyniła. Nie wystąpiła również z wnioskiem o sprostowanie oczywistej omyłki w postanowieniu dnia 8 września 2011 r. Wątpliwości budzi również sposób obliczenia szkody i termin od jakiego żądane są odsetki. Podniósł dalej pozwany, że powódka posiadała inne tytuły wykonawcze wobec M. M., zwrócone po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, zasadą zaś jest istnienie jednego tytułu, w związku z czym nie było podstaw do zastosowania przepisu art. 793 k.p.c., a także fakt, że postanowienie zostało sprostowane.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 914,45 zł.

Wyrok ten Sąd Okręgowy oparł na następujących istotnych ustaleniach:

M. M. wniosła przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. pozew o zapłatę kwoty 6 810,13 zł. Postanowieniem z dnia 19 października 2005 r. Sąd Rejonowy w T. umorzył postępowanie i zasądził do spółki na rzecz M. M. zwrot kosztów postępowania. Po rozpoznaniu zażalenia spółki Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 26 stycznia 2006 r. sygn. akt XIX Gz 56/06 zmienił punkt 2 zaskarżonego postanowienia, w ten sposób, że zasądził od powoda M. M. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 1 215,00 zł tytułem kosztów procesu oraz kwotę 328,20 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego. Pełnomocnikowi pozwanego wydano dwa tytuły wykonawcze w dniu 13 kwietnia 2006 r. co do punktu 1 i w dniu 25 września 2006 r. co do punktu 2.

W dniu 7 lipca 2010 r. wierzyciel Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. złożyło do komornika H. K. przy SR w L. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec M. M. na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 stycznia 2006 r. XIX Gz 56/06 - domagając się wyegzekwowania kosztów procesu w kwotach 1 215 zł i 328,20 zł, kosztów postępowania egzekucyjnego oraz kosztów bezskutecznej egzekucji toczącej się poprzednio pod sygn. (...). Egzekucja miała być skierowana do rachunku bankowego, nieruchomości, wierzytelności w hurtowni (...), a w przypadku bezskuteczności tych środków egzekucyjnych do nieruchomości dłużniczki położonej w L. przy ul. (...). Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2011 r. sygn. akt (...), postępowanie egzekucyjne zostało umorzone wobec bezskuteczności egzekucji z nieruchomości, wierzytelności i kont bankowych. Tytuł wykonawczy zwrócono wierzycielowi, a koszty postępowania egzekucyjnego ustalono na 196,80 zł. W czerwcu 2011 r. umorzone zostały z powodu bezskuteczności egzekucji także dwa inne postępowania egzekucyjne toczące się wobec M. M. z wniosku powódki o egzekucję kwoty 76,00 zł i 1 609,00 zł (postanowienia (...) i (...)).

W 2010 r. Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z dnia 31 marca 2010 r. sygn. akt I Co 3090/09 nakazał dłużnicze M. M. złożenie wykazu majątku, z oświadczenia złożonego w wykonaniu tego obowiązku wynikało, że dłużniczka jest współwłaścicielem nieruchomości. Wierzyciel podjął decyzję o podjęciu egzekucji z nieruchomości, z tym że jak wynikało z doświadczenia lepiej dla możliwości uzyskania zaspokojenia było prowadzić egzekucję jako wierzyciel hipoteczny, w związku z czym celem było uzyskanie wpisu hipoteki przymusowej, jednakże po złożeniu stosownego wniosku sąd wieczystoksięgowy zażądał przedłożenia tytułu wykonawczego.

Spółka w dniu 15 kwietnia 2011 r. wniosła do Sądu Okręgowego w K. wniosek o wydanie II odpisu tytułu wykonawczego w sprawie XIX Gz 56/06, dołączając odpis zarządzenia Wydziału Ksiąg Wieczystych SR w L. z dnia 1 kwietnia 2011 r. dz. kw. (...) wzywający do przedłożenia oryginału postanowienia Sądu Okręgowego w K. w sprawie XIX Gz 56/06. Zarządzeniem z tego samego dnia Sąd Okręgowy przekazał wniosek w ślad za aktami do SR w T., gdzie wpłynął w dniu 21 kwietnia 2011 r. i został zarejestrowany pod sygn. VI GCo 95/11. Zarządzeniem z dnia 26 kwietnia 2011 r. wezwano wierzyciela do uzupełniania braków formalnych przez uiszczenie opłaty w wysokości 12 zł oraz do wykazania sposobu reprezentacji przez przedłożenie oryginału odpisu z KRS, a w dniu 27 maja 2011 r. wydane zostało zarządzenie o zwrocie wniosku, gdyż w ustawowym terminie uiszczona została tylko opłata, natomiast nie dołączono dokumentów potwierdzających uprawnienie M. J. do reprezentowania wierzyciela. Wierzyciel w dniu 5 lipca 2011 r. wniósł na to zarządzenie zażalenie, wskazując, że braki uzupełnił w dniu 10 maja 2011 r., a dodatkowo zgodnie z art. 19 k.p.c. osoba umocowana za stronę w procesie nie ma obowiązku powtórnego złożenia umocowania dla kolejnych czynności zmierzających do egzekucji tytułu wykonawczego. W dniu 11 maja 2011 r. wpłynęło pismo wierzyciela, do którego dołączono aktualny odpis z KRS, jednakże pismo to zostało opatrzone sygn. VI GCo 85/11, w związku z czym dopiero na skutek pisma z dnia 5 lipca 2011 r. dołączono je do akt sprawy VI GCo 95/11. Zarządzeniem z dnia 18 lipca 2011 r. wezwano wierzyciela do oświadczenia się czy w związku z dołączeniem brakujących dokumentów podtrzymuje zażalenie i wnosi o udzielenie odpisu, zgodnie z wnioskiem pod nowym numerem Co, czy też podtrzymuje zażalenie, pod rygorem uznania, że brak oświadczenia zostanie potraktowany jako podtrzymanie zażalenia. Wezwano także o uiszczenie opłaty od zażalenia. Wierzyciel nie złożył oświadczenia, natomiast uiszczył należną od zażalenia opłatę, co spowodowało przesłanie akt sądowi drugiej instancji. Po jego rozpoznaniu w sprawie XIX Gz 457/11 postanowieniem z dnia 8 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił zażalenie, zaś w uzasadnieniu wskazał, że zażalenie było zasadne, ponieważ skarżący usunął braki w dniu 11 maja 2011 r., a dodatkowo brak było podstaw do zobowiązania wnioskodawcy do przedłożenia odpisu z KRS, skoro umocowanie M. J. wynikało o z akt VI GC 264/05. Akta zwrócono Sądowi Rejonowemu w dniu 16 września 2011 r., a w dniu 19 września 2011 r. zwrócono się o ponowne przesłanie akt celem sprostowania postanowienia z dnia 8 września 2011 r. Postanowienie sprostowano postanowieniem dnia 29 lutego 2011 r., w ten sposób, że nadano mu treść: „uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w T. celem ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego”. Toczyło się bowiem w tym czasie postępowanie z wniosku wierzyciela o wyłączenie sędziów wydziału XIX. Do Sądu Rejonowego akta zwrócono w dniu 7 marca 2012 r. a w dniu 20 marca 2012 r. wydano postanowienie o wydaniu wnioskodawcy dalszego tytułu wykonawczego i zasądzone od dłużniczki na jego rzecz kwotę 72 zł tytułem zwrotu kosztów.

Na objętą żądaniem pozwu kwotę odszkodowania składały się: wartość niewyegzekowanego od dłużniczki świadczenia objętego postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 stycznia 2006 roku, sygn. akt XIX Gz 56/06 (1215 zł i 328,20 zł), koszty postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) w L., sygn. akt (...) (196,80 zł) oraz koszty poniesione przez wierzyciela w sprawie VI GCo 95/11 (12 złotych opłaty od wniosku, 30 zł opłaty od zażalenia, 80 zł za odpisy z KRS).

Mając na uwadze te ustalenia przyjął Sąd Okręgowy, że brak podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o art. 417¹ § 2 k.c., bowiem postanowienie z dnia 8 września 2011 r. nie jest orzeczeniem, od którego przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem, tym bardziej, że wyraźnie wyłączono dopuszczalność skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w sprawach egzekucyjnych (art. 767⁴ § 3 k.p.c.). Nie jest też uzasadnione powództwo w świetle art. 417 k.c., ponieważ niewątpliwie orzeczenie z dnia 8 września 2011 r. było niezgodne z prawem jednakże nie wykazała powódka normalnego związku przyczynowego z art. 361 k.c. między

zdarzeniem a szkodą. W ocenie Sądu Okręgowego nie udowodniła ona, że taki związek występuje pomiędzy wydaniem w dnia 8 września 2011 r. niezgodnego z prawem orzeczenia a sprzedażą nieruchomości przez dłużniczkę. Zdaniem Sądu Okręgowego nie wykazała także powódka szkody, w szczególności nie udowodniła zgodnie z zasadą z art. 6 k.c., że po przeprowadzeniu egzekucji uzyskalaby całą dochodzoną należność, a także że egzekucja byłaby skuteczna.

W apelacji od tego wyroku powódka zaskarżyła go w całości i zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego, a to

a) art. 6 k.c. w związku z art. 3 k.p.c. - poprzez wadliwe zastosowanie, a to poprzez uznanie, że uniemożliwienie zabezpieczenia roszczenia na hipotecę nie jest formą szkody wywołanej bezprawnym działaniem organów sądowych a nadto, iż ukrycie lub zbycie majątku przed egzekucją przez dłużnika nie jest typowym działaniem, które można przewidzieć

b) art. 417¹ k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji - poprzez wadliwą wykładnię a to poprzez uznanie, że niezgodne z prawem działanie władzy publicznej musi zostać orzeczone wyłącznie w jednym rodzaju postępowania jakim jest wyrok SN stwierdzający niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia a nie może nim być inne orzeczenie sądu, który uznaje swoje działanie za niezgodne z prawem

c) art. 77 ust. 1 Konstytucji poprzez pominięcie a to poprzez uznanie, że władza sądownicza zwolniona jest z odpowiedzialności za własne błędy w toku ferowania prawomocnych orzeczeń,

2) naruszenie prawa procesowego

a) art. 767⁴ § 3 k.p.c. - poprzez wadliwą wykładnię, a to poprzez uznanie, że sprostowanie sentencji orzeczenia jest formą skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia

b) art. 206 § 2 pkt. 2 k.p.c. w związku z art. 207 § 3 k.p.c. w sposób mający wpływ na wynik postępowania a to poprzez przyjęcie do rozpoznania spóźnionych zarzutów pozwanego.

Powołując się na te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem wraz z odsetkami oraz kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji lub uchylene wyroku Sądu pierwszej instancji i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W motywach apelacji skarżący podkreślał, że Sąd Okręgowy oparł swój wyrok na zarzutach pozwanego albowiem w istocie rzeczy był to sąd nad działaniem organu, który wydał wyrok w niniejszym postępowaniu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona a podniesione w niej zarzuty nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i wyczerpujące, zatem zasługują one na podzielenie a Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne.

Na wstępie podnieść należy, że nie są trafne zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, a zwłaszcza zarzut, iż Sąd Okręgowy orzekał we własnej sprawie, co według skarżącego, skutkowało brakiem jego bezstronności. Powód nie wnosił w toku procesu o wyłączenie sędziego lub sędziów w trybie art. 49 k.p.c. (oświadczył, że takiego wniosku nie składa – k. 100), skoro jednocześnie nie zachodziły bezwzględne przyczyny wyłączenia sędziego z art. 48 § 1 k.p.c., powyższy zarzut apelacji nie znajduje jakichkolwiek podstaw.

Bezzasadny jest także podniesiony w apelacji zarzut nie złożenia przez pozwanego w terminie odpowiedzi na pozew; w określonym terminie 14 dni pozwany złożył pismo procesowe, w którym przedstawił swoje stanowisko i jednocześnie

wniósł o przedłużenie mu o 14 dni terminu do złożenia odpowiedzi na pozew i wskazanie dowodów (k. 67 i 68), jego wnioski uwzględniono zarządzeniem z dnia 2 marca 2012 r. a w dniu 6 marca 2012 r. wpłynęło pismo pozwanego (k. 73 – 78). Terminy do dokonania czynności procesowych, o jakich mowa wyżej są terminami sądowymi a zatem mogły być przedłużane stosownie do art. 166 k.p.c. Tym samym niesłusznie zarzuca skarżący naruszenie art. 206 i 207 k.p.c.

Oderwany od treści motywów wyroku pozostaje zarzut naruszenia art. 767⁴ § 3 k.p.c. przez uznanie, że sprostowanie jest formą skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, Sąd Okręgowy bowiem odnosił się do tego przepisu jedynie w związku z wyrażoną w nim normą, iż w sprawach egzekucyjnych skarga o jakiej mowa w art. 424¹ k.p.c. nie przysługuje (k.160).

Nie zasługują także na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa materialnego natomiast prawidłowa jest dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna roszczenia powoda dokonana w świetle art. 417 k.c. i art. 417¹ k.c. W szczególności zasadnie uznał Sąd Okręgowy, że nie wykazał powód szkody i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydanym w dniu 8 września 2011 r. wadliwym orzeczeniem a szkodą, nie wykazał więc by spełnione zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 k.c. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, iż do oceny dochodzonego przez powoda roszczenia ma zastosowanie przepis art. 417 § 1 k.c., zawierający ogólną podstawę odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, a nie przepis art. 417¹ § 2 k.c., regulujący odpowiedzialność deliktową tego podmiotu za szkodę wyrządzoną między innymi przez wydanie prawomocnego orzeczenia sądowego. Wynika to z faktu, że wskazanym przez powoda źródłem tej odpowiedzialności jest wydanie postanowienia z dnia 8 września 2011 r., to jest postanowienia sądu drugiej instancji, w sprawie egzekucyjnej i o charakterze formalnym, co do którego nie wchodzi w tej sprawie w rachubę szczególne przesłanki tej odpowiedzialności, zwłaszcza wymóg uzyskania w odrębnym postępowaniu orzeczenia stwierdzającego niezgodność powyższego postanowienia z prawem (por. art. 424^{1b} k.p.c.). Zatem podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 417¹ k.c. nie jest uzasadniony. Niesłusznie też zarzuca skarżący, że Sąd Okręgowy uznał za warunek dochodzenia przez niego roszczenia wydanie przez Sąd Najwyższy wyroku w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (punkt 1 podpunkt b apelacji), w sytuacji gdy Sąd Okręgowy rozważając zasadność roszczenia powoda w świetle art. 417 § 1 k.c. sam dokonał oceny postanowienia z dnia 8 września 2011 r., uznając je za niezgodne z prawem. Tym samym przyjął Sąd Okręgowy, że zachodzi w sprawie przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z tego przepisu jaką jest bezprawność działania. Wykazanie tej jednej przesłanki nie było jednak wystarczające dla uwzględnienia powództwa bowiem nie wykazał powód pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego, a to szkody i związku przyczynowego pomiędzy wydanym postanowieniem a powstałą szkodą. Jednocześnie wskazać należy, że nietrafnie zarzuca apelujący naruszenie art. 77 ust. 1 Konstytucji, który wyraża konstytucyjne prawo do odszkodowania za bezprawne wyrządzenie szkody przez władzę publiczną, jednakże sam przez się nie wskazuje wyczerpująco ani jaka szkoda ma podlegać naprawieniu, ani nie rozstrzyga co decyduje o wymaganej przesłance bezprawności, nie wspominając już o drodze, na jakiej realizacja uprawnienia odszkodowawczego ma nastąpić. Unormowania te są zawarte w ustawach zwykłych. Normy zawarte w art. 417¹ § 1-3 k.c., regulując szczególne postacie bezprawnego wyrządzenia szkody przez władzę publiczną, ograniczają odpowiedzialność określoną w art. 417 k.c. przez to, że wprowadzają kwalifikowany sposób stwierdzenia bezprawności w przypadku określonych rodzajów aktów władczych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 570/10).

Odnosząc się do stanowiska Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym brak normalnego związku przyczynowego z art. 361 k.c. pomiędzy wydanym wadliwym orzeczeniem a sprzedażą nieruchomości przez dłużniczkę, uznać je trzeba za uzasadnione. Zwłaszcza podzielić należy zapatrywanie tego Sądu, iż do uzyskania przez powoda celu w postaci zaspokojenia roszczenia konieczne było podjęcie szeregu innych czynności (poza wydaniem kolejnego tytułu wykonawczego) a także działanie innych osób. Zatem w łańcuchu przyczyn i skutków nie wydanie powodowi jako wierzycielowi kolejnego tytułu wykonawczego, wskutek wydania niezgodnego z prawem postanowienia, było jednym tylko z wielu jego elementów, a sprzedaż nieruchomości nie była normalnym i typowym następstwem wymienionego zdarzenia. Zaakceptować należy również te wywody Sądu Okręgowego, które odnoszą się do braku potrzeby wydania kolejnego tytułu wykonawczego, z uwagi na fakt, że powodowi zwrócono tytuły wykonawcze po

umorzeniu wcześniejszych postępowań egzekucyjnych. W tej mierze apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które mogłyby podważyć wnioski Sądu pierwszej instancji. W pełni na podzielenie zasługuje też ten pogląd Sądu Okręgowego, według którego nie wykazał powód szkody ani co do zasady, ani co do wysokości, nie udowodnił bowiem, że po przeprowadzeniu egzekucji uzyskałby całą dochodzoną należność, przy czym nie wykazał nawet tego, że dłużniczka była właścicielką nieruchomości, jaka była wartość tej nieruchomości i czy powód egzekwujący swoje wierzytelności obok innych wierzycieli w ogóle zostałby zaspokojony. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że egzekucja z każdej nieruchomości, bez względu na jej wartość i rozmiar zadłużenia dłużnika skutkowałaby pokryciem należnej mu kwoty 1 862 zł. Zauważyć trzeba, że sam skarżący w apelacji wskazuje, że jego dłużniczka była osobą niewypłacalną.

Z tych względów Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., § 6 pkt 3 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – Dz. U. Nr 163, poz.1348, biorąc pod uwagę złożony spis kosztów.